



Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
MICHAŁA BOBEKA
przedstawiona w dniu 13 lipca 2017 r.¹

Sprawa C-194/16

Bolagsupplysningen OÜ
Ingrid Ilsjan
przeciwko
Svensk Handel AB

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Riigikohus (sąd najwyższy, Estonia)]

Rozporządzenie nr 1215/2012 – Jurysdykcja w sprawach, których przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony, czyn podobny do czynu niedozwolonego lub roszczenia wynikające z takiego czynu –
Publikacja informacji w Internecie – Dobra osobiste osób prawnych – Centrum interesów –
Nakaz usunięcia i sprostowania informacji w innym państwie członkowskim –
Roszczenie o odszkodowanie

Spis treści

I. Wprowadzenie	2
II. Prawo właściwe	3
III. Okoliczności faktyczne, postępowanie i pytania prejudycjalne	3
IV. Ocena	5
A. Zastosowanie podstawy jurysdykcji opartej na „centrum interesów” do osób prawnych	6
1. Wprowadzenie: ewolucja orzecznictwa (jak wyjątek stał się regułą)	6
2. W przedmiocie dóbr osobistych osób prawnych	8
a) Co się tyczy odpowiedzi w oparciu o zasady	9
b) Co się tyczy odpowiedzi pragmatycznej	12

¹ Język oryginału: angielski.

c) Co się tyczy odmiennego traktowania osób prawnych na gruncie rozporządzenia nr 1215/2012	13
B. Jurysdykcja międzynarodowa w odniesieniu do roszczeń dotyczących szkody na dobrach osobistych spowodowanej informacją opublikowaną w sieci	15
1. W przedmiocie trudności w utrzymaniu podejścia „mozaikowego” w odniesieniu do roszczeń deliktowych związanych z Internetem	15
2. W przedmiocie alternatywnej wykładni zawężającej	18
a) Co się tyczy ponownie zdefiniowanego kryterium	18
b) Co się tyczy zlokalizowania centrum interesów	19
c) Co się tyczy wniosku częściowego	22
C. Jurysdykcja w przypadku nakazu skorygowania i usunięcia rzekomo szkodliwych informacji	22
V. Wnioski	24

I. Wprowadzenie

1. Nazwa spółki prawa estońskiego prowadzącej działalność na terytorium Szwecji została umieszczona na tzw. czarnej liście opublikowanej na stronie internetowej szwedzkiej federacji pracodawców z uwagi na zarzucane jej wątpliwe praktyki biznesowe. Tak jak to nieuchronnie bywa w erze Internetu, sprzyjającego odwadze powodowanej anonimowością, charakteryzującą się generalnie eleganckim stylem, subtelnym wyczuciem i zrównoważonym podejściem, wpis na stronie internetowej wywołał szereg wrogich komentarzy ze strony czytelników.

2. Spółka estońska wniosła do sądów estońskich powództwo przeciwko szwedzkiej federacji. Zarzuciła ona, że opublikowane informacje w sposób negatywny wpłynęły na część, reputację i dobre imię spółki. Zwróciła się do sądów estońskich o wydanie nakazu skorygowania informacji przez szwedzką federację oraz usunięcia przez nią komentarzy ze swojej strony internetowej. Ponadto spółka ta skierowała żądanie zadośćuczynienia za podnoszoną krzywdę poniesioną na skutek opublikowania informacji oraz komentarzy w Internecie.

3. Riigikohus (sąd najwyższy, Estonia) powziął wątpliwość co do właściwości sądów estońskich do rozpatrzenia tej sprawy. Wobec tego sąd ten przedstawił Trybunałowi zasadniczo trzy pytania: po pierwsze, czy sądy estońskie mogą uznawać swoją właściwość do rozpatrzenia tej sprawy z uwagi na „centrum interesów” powoda, a więc powołując się na jurysdykcję szczególną, którą Trybunał stosował wcześniej w odniesieniu do osób fizycznych, ale której nie podnosił jeszcze w przypadku osób prawnych? Jeżeli mogą tak zrobić, wówczas tytułem pytania drugiego sąd pragnie dowiedzieć się, w jaki sposób należy ustalić centrum interesów osoby prawnej. Po trzecie, jeżeli właściwość sądów estońskich miałaby ograniczać się do sytuacji, gdy szkodę wyrządzono na terytorium Estonii, sąd odsyłający stawia pytanie, czy może nakazać federacji szwedzkiej skorygowanie i usunięcie spornej informacji.

4. W niniejszej sprawie pojawiają się dwa nowe elementy stanowiące dla Trybunału okazję do przyjęcia świeżego i może bardziej krytycznego spojrzenia na wcześniejsze orzecznictwo: *osoba prawna* (a nie osoba fizyczna) zasadniczo domaga się *skorygowania i usunięcia* informacji udostępnionych w Internecie (a dopiero w drugiej kolejności odszkodowania za podnoszoną szkodę dla jej reputacji). Wspomniane okoliczności faktyczne prowadzą do pytania o to, w jakim zakresie z pozoru dość łagodne przepisy dotyczące jurysdykcji międzynarodowej ustanowione uprzednio w wyroku Shevill² w odniesieniu do zniesławienia w prasie drukowanej, a następnie rozszerzone w wyroku eDate³ poprzez uwzględnienie wyrządzonej opublikowanymi w Internecie informacjami szkody dla reputacji osoby fizycznej mogą wymagać aktualizacji.

II. Prawo właściwe

Rozporządzenie nr 1215/2012

5. Zgodnie z motywem 15 rozporządzenia (UE) nr 1215/2012⁴ przepisy dotyczące jurysdykcji powinny być „w wysokim stopniu przewidywalne i opierać się na zasadzie, że jurysdykcję w ogólności mają sądy miejsca zamieszkania pozwanego”.

6. W myśl motywu 16 „[j]urysdykcja oparta na łączniku miejsca zamieszkania powinna zostać uzupełniona jurysdykcją opartą na innych łącznikach, które powinny zostać dopuszczone ze względu na ścisły związek pomiędzy sądem a sporem prawnym lub w interesie prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Istnienie ścisłego związku powinno zagwarantować pewność prawną oraz uniknięcie możliwości pozywania pozwanego przed sąd państwa członkowskiego, którego pozwany nie mógł rozsądnie przewidzieć. Ma to istotne znaczenie zwłaszcza w przypadku sporów dotyczących zobowiązań pozaumownych wynikających z naruszenia prywatności i innych dóbr osobistych, w tym zniesławienia”.

7. Zasadę ogólną regulującą kwestię jurysdykcji międzynarodowej ustanowiono w art. 4 ust. 1, zgodnie z którym „osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego”.

8. W myśl art. 5 ust. 1 tego rozporządzenia od tej ostatniej zasady można odstąpić wyłącznie w przypadkach przewidzianych w rozdziale II sekcje 2–7.

9. Zasada określona w art. 7 pkt 2 (znajdującym się w rozdziale II sekcja 2 rozporządzenia nr 1215/2012) jest istotna w kontekście niniejszej sprawy. W sprawach dotyczących czynu niedozwolonego, czynu podobnego do czynu niedozwolonego lub roszczeń wynikających z takiego czynu osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim przed „sądy miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę”.

III. Okoliczności faktyczne, postępowanie i pytania prejudycjalne

10. Bolagsupplysningen OÜ (zwana dalej „wnoszącą odwołanie”) jest spółką mającą siedzibę w Tallinie (Estonia), która w przeważającej części wydaje się prowadzić działalność na terenie Szwecji. Ingrid Ilsjan jest pracownicą wnoszącej odwołanie.

2 Wyrok z dnia 7 marca 1995 r., Shevill i in./Presse Alliance, C-68/93, EU:C:1995:61.

3 Wyrok z dnia 25 października 2011 r., eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685.

4 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona) (Dz.U. 2012, L 351, s. 1).

11. Svensk Handel AB to szwedzka federacja handlowa (zwana dalej „pozwaną”).

12. Pozwana umieściła nazwę wnoszącej odwołanie na tzw. czarnej liście opublikowanej na swojej stronie internetowej, twierdząc, iż wnosząca odwołanie „dopuszcza się nieuczciwości i oszustwa”. Na znajdującym się na stronie internetowej forum internetowym zarejestrowano około 1000 komentarzy w odpowiedzi na umieszczenie nazwy wnoszącej odwołanie na czarnej liście, w tym wezwania do aktów przemocy wobec wnoszącej odwołanie i jej pracowników.

13. W dniu 29 września 2015 r. wnosząca odwołanie oraz I. Ilsjan wniosły skargę przeciwko pozwanej do Harju Maakohus (sądu rejonowego w Harju, Estonia) (zwanego dalej „sądem pierwszej instancji”). Wnosząca odwołanie oraz I. Ilsjan zażądały nakazu skorygowania przez pozwaną opublikowanych informacji na temat wnoszącej odwołanie oraz usunięcia komentarzy ze swojej strony internetowej. Wnosząca odwołanie domaga się także odszkodowania za poniesione szkody majątkowe, w szczególności za utracone zyski, w kwocie 56 634,99 EUR. Ingrid Ilsjan domagała się zadośćuczynienia za doznane krzywdy, a kwestia ta podlega ocenie sądu. Wnosząca odwołanie oraz I. Ilsjan podniosły, iż doznały szkody na skutek działań pozwanej. Strony te wskazały, że publikacja nieprawdziwych informacji sparaliżowała działalność wnoszącej odwołanie w Szwecji.

14. Orzeczeniem z dnia 1 października 2015 r. sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Sąd orzekł, iż brak jest dowodów na to, że rozpatrywana szkoda została poniesiona w Estonii. Wobec tego sąd ten nie był w stanie ustalić swojej właściwości na podstawie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012. Informacje i komentarze napisano w języku szwedzkim, a więc w języku niezrozumiałym dla osób mówiących po estońsku bez tłumaczenia. Ponadto spadek obrotów odnotowano w walucie szwedzkiej, co wskazuje na fakt, iż szkody rzeczywiście doznano w Szwecji. Sama okoliczność, że dostęp do strony internetowej był możliwy w Estonii, nie prowadzi automatycznie do uznania właściwości sądów estońskich.

15. Wnosząca odwołanie oraz I. Ilsjan zaskarżyły to orzeczenie do Tallinna Ringkonnakohtus (sądu apelacyjnego w Tallinie, Estonia). W dniu 9 listopada 2015 r. sąd ten oddalił powództwo, potwierdzając brak jurysdykcji międzynarodowej sądów estońskich.

16. Kolejne odwołanie od wspomnianego orzeczenia wniesiono do sądu odsyłającego, Riigikohus (sądu najwyższego).

17. Przed sądem najwyższym wnosząca odwołanie podnosi, że sądy estońskie są właściwe do rozpatrzenia sprawy, ponieważ centrum interesów tej spółki znajduje się w Estonii. Treści opublikowane w Internecie, będące przedmiotem niniejszej sprawy, naruszały prawo wnoszącej odwołanie do prowadzenia działalności gospodarczej. Kierownictwo spółki, działalność gospodarcza, księgowość, dział rozwoju działalności oraz dział kadr znajdują się w Estonii. Dochody tej spółki są przekazywane ze Szwecji do Estonii. Spółka nie ustanowiła zagranicznego przedstawicielstwa ani oddziału. Wobec tego skutki czynu niedozwolonego były odczuwane w Estonii.

18. Pozwana uważa, że brak jest bliskiego powiązania pomiędzy przedmiotem skargi a sądami estońskimi. Jurysdykcję międzynarodową należy więc ustalić w oparciu o zasadę ogólną zawartą w art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012. Siedziba pozwanej mieści się w Szwecji. Wobec tego sądy szwedzkie są właściwe do rozpatrzenia sprawy w postępowaniu głównym.

19. Sąd odsyłający postanowił rozdzielić powództwa wnoszącej odwołanie i I. Ilsjan. Skarga tej ostatniej została przekazana do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji w przedmiocie jej dopuszczalności. Co się tyczy powództwa wnoszącej odwołanie, sąd odsyłający uważa, że sądy estońskie są właściwe do rozpoznania powództwa o odszkodowanie za szkodę, jaka mogła zostać wyrządzona w Estonii. Jednakże sąd ten powziął wątpliwość w przedmiocie swojej właściwości w odniesieniu do pozostałych aspektów podniesionych w ramach powództwa wnoszącej odwołanie.

20. W tym kontekście Riigikohus (sąd najwyższy) zawiesił postępowanie i zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, przedkładając następujące pytania:

- „1) Czy art. 7 pkt 2 [rozporządzenia nr 1215/2012] należy interpretować w ten sposób, że podmiot, którego prawa miały zostać naruszone w następstwie opublikowania w Internecie nieprawdziwej informacji o nim oraz nieusunięcia dotyczących go komentarzy, może – ze względu na szkodę wyrządzoną w państwie członkowskim, na terytorium którego opublikowana w Internecie informacja była lub jest dostępna – wnieść powództwo o skorygowanie nieprawdziwej informacji i usunięcie naruszających jego prawa komentarzy do sądu każdego z państw członkowskich, na terytorium którego ta opublikowana w Internecie informacja była lub jest dostępna?
- 2) Czy art. 7 pkt 2 [rozporządzenia nr 1215/2012] należy interpretować w ten sposób, że osoba prawna, której prawa miały zostać naruszone w następstwie opublikowania w Internecie nieprawdziwej informacji o niej oraz nieusunięcia dotyczących jej komentarzy, może – odnośnie całokształtu wyrządzonej jej szkody – wnieść powództwo o skorygowanie nieprawdziwej informacji, usunięcie komentarzy i zasądzenie odszkodowania za szkody majątkowe poniesione w efekcie opublikowania w Internecie nieprawdziwych informacji do sądu państwa członkowskiego, w którym znajduje się jej centrum interesów?
- 3) W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie drugie: czy art. 7 pkt 2 [rozporządzenia nr 1215/2012] należy interpretować w ten sposób, że:
 - centrum interesów osoby prawnej i, co za tym idzie, miejsce zdarzenia wywołującego szkodę znajduje się w państwie członkowskim, w którym ma ona siedzibę, czy też
 - aby ustalić to, gdzie znajduje się centrum interesów osoby prawnej i, co za tym idzie, miejsce zdarzenia wywołującego szkodę, należy uwzględnić całokształt okoliczności danego przypadku, takich jak przykładowo jej siedziba, stałe zakłady, lokalizacja jej klientów czy też sposób zawierania transakcji?”.

21. Uwagi na piśmie zostały złożone przez wnoszącą odwołanie, rządy estoński, portugalski, rząd Zjednoczonego Królestwa oraz Komisję Europejską. Wnosząca odwołanie, rząd estoński oraz Komisja przedstawili swoje stanowiska ustnie na rozprawie, która odbyła się w dniu 20 marca 2017 r.

IV. Ocena

22. Krótko mówiąc, pytania przedstawione przez sąd krajowy dotyczą zasadniczo trzech kwestii. Moim zdaniem istotę sprawy zawarto w pytaniu drugim: czy jurysdykcja oparta na łączniku centrum interesów, ustalona w wyroku eDate⁵ w odniesieniu do osób fizycznych, ma także zastosowanie do osób prawnych? Zajmę się zatem tą kwestią w pierwszej kolejności (A). Udzielenie odpowiedzi twierdzącej na to pytanie warunkuje konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie trzecie postawione przez sąd krajowy: jakie zatem kryteria należałoby zastosować przy ustalaniu centrum interesów w przypadku osób prawnych (B)? Wreszcie poprzez pytanie pierwsze sąd odsyłający zwraca się do Trybunału o dokonanie oceny zależności pomiędzy podejściem „mozaikowym” opracowanym przez Trybunał w wyroku Shevill⁶, gdzie właściwość sądu ogranicza się do szkód wyrządzonych na odpowiednich terytoriach krajowych, a niepodzielnym (jednolitym) charakterem środka odwoławczego, którego domaga się wnosząca odwołanie (C).

5 Wyrok z dnia 25 października 2011 r., eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685.

6 Wyrok z dnia 7 marca 1995 r., Shevill i in., C-68/93, EU:C:1995:61.

23. Zwięźle rzecz ujmując, w niniejszej opinii po pierwsze dokonam oceny kwestii osobowego zakresu stosowania istotnych przepisów dotyczących jurysdykcji (A), następnie kryteriów, jakie należy zastosować (B) i wreszcie kwestii środków odwoławczych (C). Istota argumentacji jest następująca: w celu przyznania jurysdykcji międzynarodowej w sprawach mających za przedmiot odpowiedzialność pozaumowną z tytułu szkody wyrządzonej dla reputacji nie widzę uzasadnienia dla rozróżnienia na osoby fizyczne i prawne. Sugeruję, aby w kontekście jurysdykcji międzynarodowej grupy te traktowane były jednakowo. Jednakże, mając na względzie szczególnie charakter Internetu oraz informacji tam publikowanych, proponuję także zawęzić podejście przyjmowane uprzednio przez Trybunał. Co się tyczy treści udostępnianych w Internecie, nie widzę większego sensu w utrzymywaniu „mozaikowej” jurysdykcji ustanowionej w wyroku Shevill, szczególnie w kontekście rozpowszechniania mediów drukowanych. W przypadku zastosowania takiego zawężającego podejścia do przepisów dotyczących jurysdykcji międzynarodowej w odniesieniu do zniesławienia w Internecie, kwestia dostępnych środków odwoławczych w ramach ograniczonej terytorialnie jurysdykcji „mozaikowej” w rodzaju tej określonej w wyroku Shevill nawet nie powstanie.

A. Zastosowanie podstawy jurysdykcji opartej na „centrum interesów” do osób prawnych

1. Wprowadzenie: ewolucja orzecznictwa (jak wyjątek stał się regułą)

24. Niniejsza sprawa dotyczy wykładni zasady przewidzianej w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012, ustanawiającej jurysdykcję międzynarodową w przypadku roszczeń deliktowych. W myśl tej zasady w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego, czynu podobnego do czynu niedozwolonego lub roszczeń wynikających z takiego czynu osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim „przed sądy miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę”.

25. Jest to *szczególna* zasada jurysdykcyjna. Dopuszcza ona odejście od zasady *ogólnej* zawartej w art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012, zgodnie z którą pozywa się pozwanego w państwie członkowskim, w którym ma on miejsce zamieszkania⁷.

26. Zasada określona w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, opiera się na *szczególnie ścisłym związku* pomiędzy roszczeniem a sądami w państwie członkowskim innym niż to, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania. Jest to uzasadnione względami prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości oraz skutecznej organizacji postępowania⁸.

⁷ W celu zapoznania się z ostatnim stanowiskiem zob. np. wyrok z dnia 22 stycznia 2015 r., Hejduk, C-441/13, EU:C:2015:28, pkt 17 i przytoczone tam orzecznictwo.

⁸ Kwestię tę ustalono w wyroku z dnia 30 listopada 1976 r., Bier, 21/76, EU:C:1976:166, pkt 11. Zobacz także wyroki: z dnia 7 marca 1995 r., Shevill i in., C-68/93, EU:C:1995:61, pkt 19 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 25 października 2011 r., eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 3 października 2013 r., Pinckney, C-170/12, EU:C:2013:635, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 22 stycznia 2015 r., Hejduk, C-441/13, EU:C:2015:28, pkt 19 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Concurrence, C-618/15, EU:C:2016:976, pkt 26 i przytoczone tam orzecznictwo. Zobacz także motyw 16 rozporządzenia nr 1215/2012.

27. Określenie „miejsc[e], w którym nastąpiło [...] zdarzenie wywołujące szkodę” w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 (oraz jego poprzedników⁹) było interpretowane przez Trybunał, poczynawszy od wyroku Bier¹⁰, jako obejmujące zarówno miejsce, w którym szkoda *zaistniała*, jak i miejsce, w którym nastąpiło zdarzenie *stanowiące przyczynę leżącą u podstaw powstania szkody*. Wobec tego pozwany może zostać pozwany, według wyboru powoda, przed sądem mającym siedzibę w jednym bądź w drugim z tych miejsc¹¹.

28. W wyroku Shevill Trybunał wyjaśnił, że w sytuacji gdy zniesławienie nastąpiło w wyniku publikacji artykułu w gazecie, która jest rozpowszechniana w szeregu państw członkowskich, powód może postanowić wnieść powództwo o odszkodowanie (stosując zasady jurysdykcji szczególnej) do sądów jednego z dwóch miejsc, mianowicie do sądów państwa członkowskiego, w którym *pierwotnie* zaistniało zdarzenie wywołujące szkodę¹², które odpowiada siedzibie wydawcy, lub sądów poszczególnych państw członkowskich, w których dana publikacja była rozpowszechniana i gdzie ofiara *doznała* podnoszonej szkody dla jej reputacji. Jurysdykcja ostatnich z wymienionych sądów ograniczać się będzie wyłącznie do krzywdy wyrządzonej w tym państwie członkowskim¹³. Ten drugi rodzaj jurysdykcji szczególnej, prowadzący do ograniczonej terytorialnie właściwości utworzonej w wyroku Shevill, określany jest mianem podejścia „mozaikowego”¹⁴.

29. W wyroku eDate Trybunał w pierwszej kolejności potwierdził możliwość zastosowania wspomnianego łącznika jurysdykcji do roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem treści opublikowanych w Internecie. Trybunał orzekł, że roszczenia odszkodowawczego można dochodzić przed sądami każdego państwa członkowskiego, na którego terytorium treść umieszczona w sieci jest lub była dostępna. Właściwość tych sądów jest ograniczona terytorialnie¹⁵.

30. W wyroku eDate Trybunał dodał też jednak kolejną podstawę jurysdykcji: mianowicie, że tego rodzaju roszczenia można także dochodzić przed sądami miejsca, w którym powód ma centrum swoich interesów. Miejsce to odpowiada państwu członkowskiemu, w którym powód ma miejsce stałego pobytu lub innemu państwu członkowskiemu, z którym można określić szczególnie silny związek, na przykład państwu, w którym powód wykonuje swoją działalność zawodową¹⁶.

9 Brzmienie art. 7 pkt 2 jest identyczne jak brzmienie art. 5 pkt 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 2001, L 12, s. 1). Jest ono także niemal identyczne jak brzmienie art. 5 pkt 3 konwencji brukselskiej z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i uznawaniu oraz wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 1978, L 304, s. 36).

10 Wyrok z dnia 30 listopada 1976 r., Bier, 21/76, EU:C:1976:166, pkt 19.

11 W celu zapoznania się z ostatnim stanowiskiem zob. np. wyrok z dnia 22 stycznia 2015 r., Hejduk, C-441/13, EU:C:2015:28, pkt 18 i przytoczone tam orzecznictwo.

12 Odpowiada to także zasadzie ogólnej dotyczącej siedziby pozwanego. Zobacz wyrok z dnia 7 marca 1995 r., Shevill i in., C-68/93, EU:C:1995:61, pkt 26.

13 Wyrok z dnia 7 marca 1995 r., Shevill i in., C-68/93, EU:C:1995:61, pkt 30, 31.

14 Zobacz np. P. Mankowski, Komentarz zum Artykuł 5 EuGVVO, w: EWiR 2011, s. 743–744. Ogólnie uważa się, że rozwiązanie przyjęte w wyroku Shevill zaprojektowano tak, aby odzwierciedlało fakt, iż w tym przypadku przeważającą większość materiałów drukowanych rozpowszechniano we Francji, podczas gdy jedynie niewielka ich część znajdowała się w obiegu w Anglii, gdzie osoby poszkodowane przez opublikowane materiały miały miejsce zamieszkania. Zobacz np. A. Briggs, The Brussels Convention, *Yearbook of European Law*, 1995, vol. 15, wyd. 1, s. 487–514.

15 Wyrok z dnia 25 października 2011 r., eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685, pkt 51, 52.

16 Wyrok z dnia 25 października 2011 r., eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685, pkt 49.

31. Trybunał opracował tę trzecią szczególną podstawę jurysdykcji w odniesieniu do roszczeń objętych zakresem art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 ze względu na „wagę krzywdy lub szkody” oraz ogólnosiątkową dostępność informacji będących powodem podnoszonej krzywdy lub szkody¹⁷. Są to szczególne cechy Internetu, który, jako środek przekazu, miał raczej marginalne znaczenie w chwili rozstrzygnięcia sprawy Shevill¹⁸.

32. Podsumowując: łączna analiza wyroków Shevill i eDate oznacza, że obecnie w przypadku podnoszonej szkody dla reputacji spowodowanej publikacją w Internecie, jeżeli powód jest osobą fizyczną, dostępne są *cztery rodzaje* jurysdykcji. Trzy z nich dotyczą jurysdykcji „pełnej”, uprawniającej do dochodzenia roszczeń z tytułu całkowitej szkody. Czwarta jest „częściowa”: roszczenie z tytułu szkody, którego można dochodzić, ogranicza się do terytorium tego państwa. Jurysdykcja pełna obejmuje jedną jurysdykcję *ogólną* (miejsce zamieszkania pozwanego) oraz dwa przypadki jurysdykcji *szczególnej* (miejsce powstania szkody, które w większości przypadków odpowiada jurysdykcji ogólnej, oraz miejsce stanowiące centrum interesów powoda). Oprócz tego wszystkie pozostałe państwa członkowskie mogą mieć jurysdykcję częściową, ponieważ informacje publikowane w Internecie są dostępne we wszystkich państwach członkowskich.

33. Przedmiotem niniejszej sprawy jest jurysdykcja międzynarodowa w sprawie mającej za przedmiot roszczenie odszkodowawcze wysunięte w wyniku podnoszonego naruszenia dóbr osobistych wnoszącej odwołanie. Wnosząca odwołanie jest osobą *prawną*. Do sądu skierowano żądanie wydania nakazu *sprostowania i usunięcia* przez pozwaną informacji oraz komentarzy z prowadzonej przez nią strony internetowej. Podczas rozprawy potwierdzono, że głównym celem powództwa wnoszącej odwołanie nie jest odszkodowanie za poniesioną szkodę majątkową, ale raczej sprostowanie i usunięcie podnoszonych krzywdzących treści zamieszczonych w sieci. Wnosząca odwołanie domaga się odszkodowania jedynie tytułem uzupełniającym.

34. Jak wspomniano na wstępie niniejszej opinii, rozpatrywane łącznie wspomniane dwa elementy można uznać za prowadzące do zbyt daleko idącej wykładni istniejącego orzecznictwa Trybunału, wykraczającej na obszary mogące leżeć poza jego pierwotnym założeniem. Jednakże rozciągnięcie do granic możliwości ustalonej struktury myślenia jest także użyteczne: pozwala na dokonanie ponownej krytycznej oceny samych podstaw, na których się opiera.

35. Zanim jednak możliwe będzie podjęcie się tego zadania, należy zająć się kwestią wstępną: czy w przypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem Internetu, możliwe jest dokonanie rozróżnienia na osoby fizyczne i prawne?

2. W przedmiocie dóbr osobistych osób prawnych

36. Chociaż brak jest w tym względzie wyraźnej wzmianki w wyroku, można by przypuszczać, że założeniem stanowiącym silny fundament utworzenia dodatkowej szczególnej podstawy jurysdykcji w wyroku eDate była ochrona praw podstawowych. Idea ta została w sposób jednoznaczny wyrażona w toku rozumowania przyjętym przez rzecznika generalnego P. Cruza Villalóna w tej sprawie¹⁹.

¹⁷ Ibidem, pkt 47.

¹⁸ W celu zapoznania się z oceną krytyczną podejmowaną w literaturze prawnej, podkreślającą przeniesienie akcentu na forum actoris i brak przewidywalności, jak również ryzyko wystąpienia zjawiska „forum shoppingu” związanego z takim podejściem zob. np. S. Bollée, B. Haftel, Les nouveaux (dés)équilibres de la compétence internationale en matière de cyber délits après l'arrêt eDate Advertising et Martinez, *Recueil Le Dalloz*, 2012, nr 20, s. 1285–1293; J.-J. Kuipers, Joined Cases C-509/09 & 161/10, eDate Advertising v. X and Olivier Martinez and Robert Martinez v. MGN Limited, Judgment of the Court of Justice (Grand Chamber) of 25 October 2011, *Common Market Law Review*, 2012, s. 1211–1231; T. Thiede, Bier, Shevill und eDate – Aegrescit medendo?, *Zeitschrift für das Privatrecht der Europäischen Union*, 4/2012, s. 219–222.

¹⁹ Który zauważył między innymi, że podstawowe prawa do prywatności i wolność informacji, zapisane w art. 7 i 11 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (zwanej dalej „kartą”), „stanowią wyraz szczególnej ochrony, na jaką zasługuje informacja w demokratycznym społeczeństwie, jak również podkreślają znaczenie sfery prywatnej obejmującej również ochronę wizerunku”. Opinia rzecznika generalnego P. Villalóna w sprawach połączonych eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:192, pkt 52.

37. W każdym razie kwestia, czy ochrona dóbr osobistych stanowiących odzwierciedlenie praw podstawowych może także obejmować swoim zakresem osoby prawne, z całą pewnością może stanowić przedmiot szeroko zakrojonej dyskusji w niniejszej sprawie. Czy osoby prawne są uprawnione z tytułu dóbr osobistych? Opinie stron niniejszej sprawy różniły się w tej materii.

38. W uwagach na piśmie, jak również podczas rozprawy rząd estoński stwierdził, iż ochrona dóbr osobistych na podstawie wyroku eDate może z definicji przysługiwać wyłącznie osobom fizycznym. Rząd estoński wskazuje w tym względzie, że wynika to z ich charakteru oraz skutków ich naruszenia (takich jak ból i cierpienie). Podobnie rząd Zjednoczonego Królestwa w uwagach na piśmie podkreślił, iż odszkodowanie dochodzone w odpowiedzi na naruszające dobra osobiste informacje opublikowane w Internecie odpowiada w rzeczywistości stracie handlowej w przypadku podmiotów prawnych. Taka sytuacja wiąże się z innymi problemami niż te, w obliczu których staje osoba fizyczna, której reputacja została naruszona.

39. Komisja przyznaje, że dobra osobiste podlegają ochronie w niektórych państwach członkowskich, ale utrzymuje, że forum actoris oparte na centrum interesów nie powinno obejmować osób prawnych. Tego rodzaju rozciągnięcie zakresu stosowania nie odpowiadałoby równowadze wchodzących w grę interesów.

40. Nie przekonują mnie te argumenty. Po pierwsze, w kwestii *zasad*, trudno zrozumieć, dlaczego osoby prawne miałyby nie być, w rozsądnych granicach tej analogii, uprawnione z tytułu dóbr osobistych (a). Po drugie, być może warto jednak podkreślić, że z bardziej *pragmatycznego* punktu widzenia kwestia, czy osoby prawne mogą korzystać z określonych praw podstawowych, jest raczej mało istotna w kontekście niniejszej sprawy. Nie ulega wątpliwości, że na gruncie przepisów prawa obowiązujących w szeregu państw członkowskich osoby prawne są objęte ochroną w odniesieniu do swojej reputacji czy dobrego imienia w ramach przysługujących im praw ustawowych. Prawa te istnieją i muszą być uwzględnione w dużej mierze niezależnie od (braku) istnienia jakichkolwiek praw podstawowych przysługujących osobom prawnym. Roszczenia tego rodzaju, jeżeli mają charakter transgraniczny, zwykle wiążą się ze „szkodą” w rozumieniu art. 7 pkt 2 rozporządzenia 1215/2012, jednak potencjalnie burzliwa debata w przedmiocie zakresu praw podstawowych spółek nie jest tak naprawdę kluczowym elementem niniejszej sprawy (b). Stwierdzenia te prowadzą do wniosku, że nie ma żadnego powodu, aby traktować odmiennie osoby fizyczne i prawne przy stosowaniu jurysdykcji szczególnej (c).

a) Co się tyczy odpowiedzi w oparciu o zasady

41. W ramach systemu konwencji o ochronie praw człowieka (EKPC) początkowo jedynie art. 1 protokołu nr 1 do EKPC dotyczący prawa własności *wyraźnie* przewidywał zastosowanie jej do osób prawnych. Jednakże w późniejszym okresie zarówno Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC), jak i Trybunał stopniowo rozszerzali zakres ochrony praw podstawowych przysługującej osobom prawnym, w sytuacjach gdy takie podejście wydawało się odpowiednie w odniesieniu do konkretnego rozpatrywanego prawa podstawowego.

42. Wobec tego w orzecznictwie ETPC następujące z biegiem lat stopniowe rozszerzanie zakresu dotyczyło, na przykład, wolności wyrażania opinii²⁰, prawa do poszanowania mieszkania i korespondencji²¹, jak również prawa do rzetelnego procesu sądowego²². Jednocześnie jednak ETPC przyznał także, że jeżeli chodzi o ograniczenia praw podstawowych, strony-sygnatariusze dysponują większym marginesem uznania w przypadkach dotyczących działalności zawodowej zainteresowanych osób²³.

43. Podobnie w ramach systemu prawa Unii Trybunał potwierdził, że osoby prawne dysponują nie tylko prawem własności²⁴, lecz także wolnością prowadzenia działalności gospodarczej²⁵, prawem do skutecznego środka prawnego²⁶, a także w szczególności prawem do pomocy prawnej²⁷. Trybunał orzekł także, że osobom prawnym przysługuje domniemanie niewinności oraz w szczególności prawo do obrony²⁸.

44. Ogólnie rzecz biorąc, można by przyjąć założenie, że w ramach obu systemów, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków²⁹, rozszerzanie zakresu stosowania praw podstawowych na osoby prawne było procesem postępującym stopniowo i raczej naturalnie oraz spontanicznie, bez głębszych refleksji filozoficznych na temat charakteru czy funkcji praw podstawowych³⁰. Rozważania leżące u podstaw tych wniosków wydają się mieć bardziej funkcjonalny charakter: czy rozpatrywane prawo podstawowe, w drodze racjonalnej analogii, można stosować w odniesieniu do osoby prawnej? Jeżeli tak, zakres rzeczonego prawa zwykle rozszerza się i stosuje do osób prawnych, zastrzegając ewentualnie możliwość większych ograniczeń i restrykcji³¹.

45. W szczególności, jeżeli chodzi o dobra osobiste osób prawnych, zostały one pośrednio uznane w wyroku Fayed przeciwko Zjednoczonemu Królestwu³². Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że w przypadku prawa do dobrej reputacji granice akceptowalnej krytyki są szersze w odniesieniu do przedsiębiorców prowadzących działalność w ramach dużych spółek publicznych niż

20 Zapisanego w art. 10 EKPC. Wyrok ETPC z dnia 26 kwietnia 1979 r., Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, CE:ECHR:1979:0426JUD000653874.

21 Którego podstawę stanowi art. 8 EKPC. Europejski Trybunał Praw Człowieka rozszerzył pojęcie „mieszkania” do siedziby przedsiębiorstwa. Wyrok ETPC z dnia 16 kwietnia 2002 r., Société Colas Est i in. przeciwko Francji, CE:ECHR:2002:0416JUD003797197, §§ 40–42.

22 Zapisanego w art. 6 ust. 1 EKPC. Wyrok ETPC z dnia 20 września 2011 r., Oao Neftyanaya Kompaniya Yukos przeciwko Rosji, CE:ECHR:2011:0920JUD001490204, §§ 536–551. Zauważono, że nie było powodu, aby osoby prawne traktować inaczej, gdyż poszanowanie prawa do rzetelnego procesu sądowego stanowi warunek wstępny umożliwiający egzekwowanie odpowiednich praw materialnych. Zobacz P. Oliver, Companies and their Fundamental Rights: a comparative perspective, *International and Comparative Law Quarterly*, 2015, vol. 64, wyd. 3, s. 678.

23 Zobacz wyrok ETPC z dnia 16 grudnia 1992 r., Niemietz przeciwko Niemcom, CE:ECHR:1992:1216JUD001371088, w którym ETPC uznał, że przeszukanie przez policję kancelarii adwokata wykonującego zawód w ramach indywidualnej kancelarii, w której ten ostatni zamieszkuje, stanowiło naruszenie miru domowego. Jednakże ETPC dodał, że uprawnienie władzy państwowej do ingerencji na mocy art. 8 ust. 2 EKPC może być szerzej zakrojone, „bardziej niż w innych przypadkach, w sytuacji gdy w grę wchodziłaby działalność zawodowa lub gospodarcza, bądź też lokal” (§ 31).

24 Zapisanym w art. 17 karty. Zobacz np. wyrok z dnia 11 czerwca 2015 r., Berlington Hungary i in., C-98/14, EU:C:2015:386, pkt 89–91 i przytoczone tam orzecznictwo.

25 Przewidzianym w art. 16 karty. Zobacz wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., AGET Iraklis, C-201/15, EU:C:2016:972, pkt 66–69 i przytoczone tam orzecznictwo.

26 Przewidzianym w art. 47 karty. Zobacz np. wyrok z dnia 16 maja 2017 r., Berlioz Investment Fund SA, C-682/15, EU:C:2017:373, pkt 48.

27 Przewidzianym w art. 47 karty. Wyrok z dnia 22 grudnia 2010 r., DEB, C-279/09, EU:C:2010:811, pkt 44–59.

28 Którego podstawą jest art. 48 karty. Zobacz np. wyroki: z dnia 26 listopada 2013 r., Groupe Gascogne/Komisja, C-58/12 P, EU:C:2013:770, pkt 29 i nast.; z dnia 14 września 2010 r., Akzo Nobel Chemicals i Akros Chemicals/Komisja, C-550/07 P, EU:C:2010:512, pkt 92.

29 Jednym z nich jest wyrok z dnia 22 grudnia 2010 r., DEB, C-279/09, EU:C:2010:811, w którym Trybunał potwierdził, że pomoc prawna jest dostępna także dla osób prawnych. Orzekając w ten sposób (w pkt 38), Trybunał powołał argument językowy (pojęcie „osoby” w rozpatrywanym postanowieniu nie wykluczało osób prawnych), uzupełniony rozważaniami w kwestii systematyki (usytuowanie odpowiedniego rozdziału w ramach karty).

30 Zobacz także np. P. Oliver, Companies and their Fundamental Rights: a comparative perspective, *International and Comparative Law Quarterly*, 2015, vol. 64, wyd. 3, s. 661–696.

31 Można dodać, że podobne dyskusje i możliwości rozszerzenia ochrony praw podstawowych na osoby prawne nie ograniczają się jedynie do obu systemów europejskich. W celu zapoznania się z przykładami zza Atlantyki zob. np. sprawa Citizens United przeciwko Federal Election Commission 558 U.S. 310 (2010), mająca za przedmiot wolność wyrażania poglądów politycznych przez osoby prawne, oraz ostatnio Burwell przeciwko Hobby Lobby Stores 573 U.S. _ (2014), gdzie Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał, że spółki akcyjne typu zamkniętego o małej liczbie akcjonariuszy (closely-held-for-profit corporations) mogą wyrażać poglądy religijne.

32 Wyrok ETPC z dnia 21 września 1990 r., Fayed przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, CE:ECHR:1994:0921JUD001710190.

w odniesieniu do osób fizycznych³³. Ponadto ETPC orzekł, że fakt, iż daną stroną była duża wielonarodowa spółka nie powinien skutkować pozbawieniem jej prawa do obrony przed zniesławiającymi zarzutami. Fakt ten nie znosił także ciężącego na skarżących (osobach fizycznych) obowiązku udowodnienia prawidłowości spornych twierdzeń³⁴.

46. Jednakże należałoby przyznać, że orzecznictwo ETPC w tej kwestii prawdopodobnie nie jest w pełni rozstrzygające, w szczególności z dwóch powodów. Po pierwsze, charakter dóbr osobistych osób prawnych może się niejako różnić od charakteru tych dóbr przysługujących osobom fizycznym, w zależności od konkretnego prawa, stanowiącego kontekst, w którym go powołano – art. 8, art. 10 lub może art. 1 protokołu nr 1, czy też w ramach któregoś z praw procesowych. Po drugie, w konkretnych sprawach ETPC często przychylił się do oceny dokonanej uprzednio przez sąd krajowy w zakresie ewentualnego istnienia naruszeń dóbr osobistych przysługujących osobie prawnej³⁵.

47. Do kwestii ochrony dóbr osobistych osób prawnych jako praw podstawowych można podejść w dwojaki sposób: przypisując im znaczenie *nieodłączne* lub *instrumentalne*.

48. Traktowanie dóbr osobistych jako wartość *nieodłączną* oznacza, że są one warte ochrony same w sobie. Dobra osobiste można postrzegać jako emanację godności ludzkiej. Fakt bycia człowiekiem sam w sobie zasługuje na ochronę. W przypadku zastosowania takiej wykładni pojęcia dóbr osobistych przypisanie tego statusu osobie prawnej może faktycznie rodzić pewne trudności intelektualne.

49. Dobra osobiste można jednak także postrzegać jako element *instrumentalny* dla skutecznej ochrony pozostałych praw podstawowych, a nie jako cel sam w sobie. Ochrona dóbr osobistych osób prawnych prowadzi do zapewnienia innych praw, z których korzystają te osoby (lub jest konieczna dla umożliwienia im skorzystania z tych praw), takich jak prawo własności (art. 17 karty) czy wolność prowadzenia działalności gospodarczej (art. 16 karty). Stosując tę logikę, można uznać, że naruszenie dóbr osobistych spółki, polegające na wyrządzeniu szkody w jej dobrym imieniu i reputacji, będzie się przekładać bezpośrednio na naruszenie jej praw majątkowych. Wobec tego skuteczna ochrona wspomnianych praw majątkowych (którymi osoby prawne z pewnością dysponują) wymaga także ochrony ich dóbr osobistych.

50. Czy to ostatnie uzasadnienie ochrony dóbr osobistych osób prawnych powoduje, że należy uznać te prawa za mniej istotne czy wręcz za nieistniejące? Szereg uwag przedstawionych w toku rozpatrywania niniejszej sprawy wydaje się prowadzić do tego rodzaju argumentacji moralnej, sugerując zasadniczo, że „jeżeli chodzi o pieniądze, nie zasługuje to na ochronę praw podstawowych”.

51. Nie podzielam tego poglądu z trzech powodów. Po pierwsze, istnieje wiele innych, zasadniczo procesowych, praw, których ochrony nie można uznać za cel sam w sobie, gdyż ma ona charakter raczej instrumentalny dla zagwarantowania innych praw lub wartości. Czy fakt ten czyni te prawa „mniej istotnymi”? Po drugie, co z innymi prawami materialnymi, które mają na celu dokładnie ochronę na przykład prawa własności, prawo do podejmowania pracy czy wolność prowadzenia działalności gospodarczej? Czy te prawa także są „mniej istotne z moralnego punktu widzenia”? Po trzecie, nawet gdyby przyjąć takie moralne stanowisko, quid non, spowodowałoby to wykluczenie osób prawnych prowadzących działalność zarobkową z korzyści w postaci ochrony praw podstawowych. A co z osobami prawnymi, które nie prowadzą działalności zarobkowej? Co z osobami prawnymi niemającymi celu zarobkowego, które można uznać za realizujące bardziej „szlachetne” cele?

³³ Ibidem §75. Zobacz także wyroki ETPC: z dnia 15 maja 2005 r., Steel i Morris przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, CE:ECHR:2005:0215JUD006841601, § 94; z dnia 20 listopada 1989, Markt intern Verlag GmbH i Klaus Beermann przeciwko Niemcom, CE:ECHR:1989:1120JUD001057283, §§ 33–38.

³⁴ Wyrok ETPC z dnia 15 maja 2005 r., Steel i Morris przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, CE:ECHR:2005:0215JUD006841601, § 94.

³⁵ Zobacz ostatni wyrok ETPC z dnia 2 lutego 2016 r., Magyar Tartalomszolgáltatás Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom, CE:ECHR:2016:0202JUD002294713, § 66.

b) Co się tyczy odpowiedzi pragmatycznej

52. Nie widzę powodu, dla którego osobom prawnym nie miałyby przysługiwać ochrona ich dóbr osobistych w ramach ochrony praw podstawowych, pod warunkiem że, zgodnie z ogólną logiką przedstawioną w poprzedniej sekcji, jest to właściwe w kontekście okoliczności danej sprawy.

53. Nie uważam jednak, aby Trybunał musiał koniecznie odnosić się do tej kwestii w celu rozpatrzenia niniejszej sprawy.

54. Wykraczając poza „obowiązkową” płaszczyznę podejmowanego obecnie dyskursu w przedmiocie ochrony praw podstawowych³⁶, należy przypomnieć, co jest tak naprawdę przedmiotem niniejszej sprawy: dotyczy ona postanowienia w sprawie przyznania jurysdykcji międzynarodowej na podstawie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 w związku z pozaumowną odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną dla czyjejs reputacji.

55. Jednakże odpowiedzialność za tego rodzaju szkodę nie ogranicza się do aspektów podlegających ochronie w ramach gwarantowanych konstytucyjnie praw podstawowych. Wręcz przeciwnie – w prawie państw członkowskich bardziej szczegółowe przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych i reputacji można znaleźć na poziomie ustawowym, w krajowych kodeksach cywilnych lub w prawie deliktów. Wspomniane przepisy stosuje się następnie w sposób nieuchronny zarówno do osób fizycznych, jak i prawnych.

56. Przykładowo w prawie niemieckim ochrona ogólnych dóbr osobistych wywodzi się z prawa konstytucyjnego. Ochronie podlegają zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Te ostatnie korzystają z tej ochrony w zakresie, w jakim dotyczy ona ich szczególnej funkcji, przykładowo podmiotu gospodarczego lub pracodawcy³⁷. Ochrona dóbr osobistych w odniesieniu do przedsiębiorstwa zapewnia ochronę reputacji tego przedsiębiorstwa i jego gwarantowanej konstytucyjnie wolności prowadzenia działalności gospodarczej³⁸. Zakres ochrony dóbr osobistych przedsiębiorstwa podlega względnie szerokiej wykładni³⁹. We Francji wydaje się, że przyjęto w orzecznictwie, iż osoby prawne dysponują określonymi dobrami osobistymi, w szczególności w sytuacji gdy w grę wchodzi ich cześć lub reputacja⁴⁰. W prawie angielskim pojęcia zniesławienia i oszczerstwa wydają się służyć ochronie reputacji oraz interesów gospodarczych podmiotów prawnych⁴¹.

57. Wobec tego, pomimo różnic w rodzaju i zakresie, dobra osobiste osób prawnych służące ochronie dobrego imienia i reputacji nie są zjawiskiem niespotykanym w państwach członkowskich. Jeżeli tego rodzaju roszczenie ustawowe zostaje zatem wysunięte w państwie członkowskim przeciwko podmiotowi z innego państwa członkowskiego, orzeczenie w przedmiocie takiego powództwa naturalnie będzie także wymagać orzeczenia w sprawie jurysdykcji międzynarodowej na podstawie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012.

36 Przyjmując podejście retrospektywne, warto zauważyć, że w wyroku Shevill troje z czworga powodów to faktycznie osoby *prawne*. Okoliczność ta nie prowadzi jednak do jakichkolwiek wątpliwości w przedmiocie możliwości zastosowania tych samych przepisów dotyczących jurysdykcji międzynarodowej. Ten sam fakt można by jednak także postrzegać jako pośredni dowód na to, jak bardzo w ostatnim dziesięcioleciu zmienił się dyskurs prawny Unii oraz jego charakter. Sceptyk mógłby dodać, iż niekoniecznie jest to w każdym przypadku zmiana na lepsze, w sensie dyskursu dotyczącego praw podstawowych i jego możliwości zapewnienia lepszych lub bardziej precyzyjnych narzędzi analitycznych służących wykładni, przykładowo, przepisów dotyczących jurysdykcji międzynarodowej.

37 Zobacz np. Bundesgerichtshof (niemiecki federalny sąd najwyższy), wyrok z dnia 18 maja 1971 r. – VI ZR 220/69, NJW 1971, 1665; wyrok z dnia 8 lipca 1980 r. – VI ZR 177/78, NJW 1980, 2807; wyrok z dnia 19 kwietnia 2005 r. – X ZR 15/04, NJW 2005, 2766; wyrok z dnia 23 września 2014 r. – VI ZR 358/13, NJW 2015, 489; a także wyrok z dnia 28 lipca 2015 r. – VI ZR 340/14, NJW 2016, 56. Zobacz także Bundesverfassungsgericht (niemiecki federalny sąd konstytucyjny), postanowienie z dnia 24 maja 2006 – 1 BvR 49/00, NJW 2006, 3771.

38 Ansgar Koreng, Das „Unternehmenspersönlichkeitsrecht” als Element des gewerblichen Reputationsschutzes, w: GRUR 2010, s. 1065 i nast.

39 Ochrona ta obejmuje nie tylko wypowiedzi, które mogłyby doprowadzić do zniechęcenia konsumentów do korzystania z produktów lub usług przedsiębiorstwa, lecz także kwestię tego, że nieuprawnione nagrania filmowe na terenie przedsiębiorstwa mogą stanowić naruszenie dóbr osobistych przedsiębiorstwa. Zobacz np. wyrok Landgericht Stuttgart (sąd okręgowy w Stuttgarcie) z dnia 9 października 2014 r. – 11 O 15/14.

40 Zobacz np. L. Dumoulin, Les droits de la personnalité des personnes morales, *Revue des sociétés* 2006, wyd. 1, pkt 19.

41 Zobacz np. wyroki: Tesla Motors Ltd przeciwko BBC [2013] EWCA Civ 152 lub Marathon Mutual Ltd przeciwko Waters [2009] EWHC 1931 (QB).

58. Innymi słowy, art. 7 pkt 2 jest przepisem wielowarstwowym w tym sensie, że przepisy jurysdykcyjne w nim zawarte będą miały zastosowanie niezależnie od dokładnej krajowej podstawy prawnej roszczenia, bez względu na to, czy istotna ochrona dóbr osobistych jest przyznawana na mocy konstytucyjnie chronionego prawa podstawowego, czy też wynika z ochrony ustawowej lub mającej swoje źródło w orzecznictwie, czy z obu rodzajów.

59. Jednocześnie nawet jeżeli materialna podstawa roszczenia na gruncie prawa krajowego ma charakter wielowarstwowy, art. 7 pkt 2 winien wywoływać jednolite skutki. Innymi słowy, możliwe różnice w zakresie podstawy roszczenia na gruncie prawa krajowego nie mogą wpływać na ocenę przepisów jurysdykcyjnych, oczywiście pod warunkiem, że charakter roszczenia nadal odnosi się do czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego lub roszczeń wynikających z takiego czynu.

60. Podsumowując, ochrona przynajmniej części dóbr osobistych osób prawnych zapewniana jest zwykle nie (tylko) na poziomie ochrony praw podstawowych, lecz także (i nawet częściej) na poziomie ustawowym. Wobec tego na gruncie prawa Unii muszą istnieć odpowiednie przepisy jurysdykcyjne umożliwiające określenie sądu właściwego do rozpoznania skargi takiej jak ta w postępowaniu głównym.

c) Co się tyczy odmiennego traktowania osób prawnych na gruncie rozporządzenia nr 1215/2012

61. Po ustaleniu, że przepisy dotyczące jurysdykcji międzynarodowej na gruncie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 mają zastosowanie do roszczenia deliktowego osoby prawnej wysuwającej takie roszczenie w związku z podnoszonym naruszeniem jej dóbr osobistych niezależnie od tego, czy podstawą rzeczonego roszczenia jest ochrona gwarantowana konstytucyjnie czy ustawowo, pojawia się w sposób logiczny inne pytanie. Czy istnieje jakieś dobre uzasadnienie dla rozróżnienia pomiędzy osobami fizycznymi a prawnymi dla celów zastosowania szczególnej podstawy jurysdykcji opartej na centrum interesów? Jeżeli tak, w jaki sposób można by uzasadnić takie rozróżnienie?

62. Jedynym uzasadnieniem podnoszonym w niniejszym postępowaniu, poza omówionym wyżej zanegowaniem dóbr osobistych osób prawnych, jest przesłanka ochrony „strony słabszej”. Argumentacja w tym względzie jest następująca: osoby fizyczne są z natury „słabsze” w konfrontacji z osobami prawnymi, i taki scenariusz miał miejsce w obu sprawach połączonych w wyroku eDate. Poważna szkoda, jaką może natychmiast wyrządzić publikacja informacji w sieci, uzasadnia wykładnię przepisów jurysdykcyjnych na ich korzyść. Jednakże nie ma potrzeby zapewnienia takiej samej szczególnej ochrony w przypadku osób prawnych, gdyż z definicji nie są one „słabe”.

63. Nie zgadzam się z tym z czterech powodów.

64. Po pierwsze, podobnie do twierdzenia Komisji podczas rozprawy, pragnę zauważyć, że zasada jurysdykcyjna wynikająca z art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 nie ma na celu zapewnienia ochrony strony słabszej. Przypuszczam, że inne podstawy jurysdykcji szczególnej przewidziane w rozporządzeniu nr 1215/2012 mają taki cel. Jest tak w przypadku ochrony jurysdykcyjnej przyznawanej konsumentom, pracownikom oraz określonym osobom w sprawach dotyczących

ubezpieczeń⁴². Nie ulega jednak wątpliwości, że przesłanka ochrony „strony słabszej” nie występuje w kontekście szczególnej zasady jurysdykcyjnej w sprawach mających za przedmiot delikt. Ten rodzaj jurysdykcji opiera się natomiast na *ściśłym związku* pomiędzy roszczeniem a sądem właściwym do jego rozpoznania⁴³.

65. Po drugie, nawet gdyby przyjąć, że w tym kontekście należy rozważyć przesłankę ochrony strony słabszej, wykraczając poza wyrażne brzmienie rozporządzenia nr 1215/2012, quod non, zastanawia mnie, w jaki sposób taka zasada, stosowana automatycznie, miałaby być rzeczywiście właściwa i prowadzić do prawidłowych rezultatów w większości poszczególnych spraw. Czy osoby fizyczne są z definicji zawsze słabe, a osoby prawne zawsze silne, niezależnie od konkretnego układu sił w danym sporze? A co z osobami prawnymi, które są w gruncie rzeczy niewielkimi i raczej słabymi podmiotami? Co ze wszystkimi przypadkami granicznymi, takimi jak spółki jednoosobowe, działalności na własny rachunek oraz, z drugiej strony, wpływowe i zamożne osoby fizyczne? Ponadto czy w tym kontekście istotne jest, czy osoba prawna jest organizacją o celu niezarobkowym?

66. Po trzecie, odnosząc się konkretnie do ewentualnej szkody wyrządzonej za pośrednictwem informacji opublikowanych w Internecie, należy mieć na uwadze, że spora różnorodność może wystąpić nie tylko po stronie powoda, lecz także po stronie potencjalnego pozwanego. W momencie wydawania wyroku Shevill do zniesławienia dochodziło zwykle za pośrednictwem mediów drukowanych. W większości spraw (oczywiście nie we wszystkich) pozwani-wydawcy najczęściej mieli status osób prawnych.

67. Internet, na dobre i na złe, całkowicie zmienił zasady gry: zdemokratyzował publikowanie treści. W erze prywatnych stron internetowych, autorskich postów, blogów i mediów społecznościowych osoby fizyczne mogą z łatwością rozpowszechniać informacje na temat dowolnej osoby, niezależnie od tego, czy ma on status osoby fizycznej, prawnej, czy też organu władzy. W takim kontekście technicznym pierwotna idea, na której mogły opierać się pierwsze przepisy dotyczące szkody wyrządzonej na skutek zniesławiających publikacji i które zakładały, że powodem jest najczęściej słaba osoba fizyczna, podczas gdy pozwanym jest (profesjonalny) wydawca, całkowicie upadła.

68. Wreszcie, nawet gdyby przyjąć logikę indywidualnej oceny wzajemnych układów sił w konkretnych sprawach, podejście tego rodzaju w praktyce często okazuje się sprzeczne z celem, jakim jest „wysoki stopień przewidywalności” przepisów jurysdykcyjnych, który ma realizować rozporządzenie nr 1215/2012⁴⁴. Jakie zatem dokładnie kryteria należałoby zastosować? Pieniądze? Stopień rozbudowania odpowiednich działów prawnych poszczególnych podmiotów? To, czy dany podmiot prowadzi profesjonalną działalność wydawniczą? Tego rodzaju pracochłonne badanie o niepewnych rezultatach nie jest chyba najlepszym podejściem do kwestii postanowienia w przedmiocie jurysdykcji międzynarodowej, które powinno być wydane możliwie szybko i łatwo⁴⁵.

69. Podsumowując, nie widzę racjonalnego powodu, dla którego należałoby dokonać rozróżnienia, jeżeli chodzi o przepisy dotyczące jurysdykcji szczególnej przewidziane w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012, w tym w odniesieniu do podstawy jurysdykcji opartej na centrum interesów, w zależności od tego, czy powód jest osobą fizyczną czy prawną.

42 Zobacz motyw 18 rozporządzenia nr 1215/2012: „W sprawach dotyczących ubezpieczenia, umów z udziałem konsumentów i z zakresu prawa pracy strona słabsza powinna być chroniona przez przepisy jurysdykcyjne dla niej bardziej korzystne niż przepisy ogólne”. Przepisy te zawarto w rozdziale II sekcje 3–5 tego rozporządzenia.

43 Zobacz ww. w przypisie 8 odniesienia do orzecznictwa.

44 Motyw 15 rozporządzenia nr 1215/2012.

45 W celu zapoznania się z przykładem praktycznych trudności, jakie wiążą się z indywidualną oceną układu sił w sprawach dotyczących ubezpieczeń na gruncie rozporządzenia 44/2001, zob. moja opinia w sprawie MMA IARD, C-340/16, EU:C:2017:396, w szczególności pkt 61–62.

B. Jurysdykcja międzynarodowa w odniesieniu do roszczeń dotyczących szkody na dobrach osobistych spowodowanej informacją opublikowaną w sieci

70. Z powodów przedstawionych w poprzedniej sekcji nie znajdują przekonujących argumentów, które nakazywałyby dokonać rozróżnienia pomiędzy osobami fizycznymi a prawnymi w celu ustalenia jurysdykcji międzynarodowej dla roszczeń deliktowych dotyczących podnoszonego naruszenia ich dóbr osobistych.

71. Jednakże ze względów, które omówię w niniejszej sekcji, mogę wskazać dość ważne argumenty uzasadniające ponowną analizę nadmiernie szerokiego zakresu przepisów dotyczących jurysdykcji szczególnej, które rozwijane są z biegiem lat w orzecznictwie Trybunału. Omawiając te przepisy, należy zwrócić należytą uwagę na fakt, iż Internet to po prostu środek przekazu o zupełnie innym charakterze⁴⁶.

72. Twierdzenie przedstawione w niniejszej sekcji jest następujące: w przypadku potencjalnie zniesławiających wypowiedzi publikowanych w Internecie dostępne powinny być wyłącznie dwie szczególne (i pełne) jurysdykcje. Zawężona podstawa jurysdykcji szczególnej winna być wobec tego stosowana bez rozróżnienia zarówno do osób fizycznych, jak i prawnych.

1. W przedmiocie trudności w utrzymaniu podejścia „mozaikowego” w odniesieniu do roszczeń deliktowych związanych z Internetem

73. Należy przypomnieć⁴⁷, że w wyroku Shevill Trybunał stwierdził, iż roszczenia dotyczące szkody dla reputacji spowodowanej publikacją w prasie można dochodzić przed sądami państwa członkowskiego, w którym wydawca ma siedzibę, jak również w miejscu dystrybucji czasopisma.

74. W wyroku eDate Trybunał dodał trzecią podstawę jurysdykcji szczególnej: centrum interesów powoda. Co ważne, Trybunał potwierdził też możliwość zastosowania ustanowionej w wyroku Shevill podstawy jurysdykcji opierającej się na miejscu dystrybucji dla roszczeń powstałych w kontekście podnoszonej szkody wyrządzonej za pośrednictwem Internetu. Podobnie jak w wyroku Shevill wspomniana jurysdykcja międzynarodowa nadal ograniczona jest do szkody wyrządzonej na danym terytorium krajowym.

75. Jednakże w wyroku Shevill rzeczzone podejście „mozaikowe” wypracowano w oparciu o ograniczoną, z definicji, dystrybucję drukowanych egzemplarzy konkretnego czasopisma w określonym państwie członkowskim. Idea dystrybucji terytorialnej wydaje się zatem pasować do ograniczonej terytorialnie jurysdykcji międzynarodowej dla rozpatrywanego roszczenia odszkodowawczego.

⁴⁶ Na poziomie zasady abstrakcyjnej całkowicie podzielam pragnienie opracowania kryteriów jurysdykcyjnych, które są *technologicznie neutralne*, jak w elokwentny sposób ujął to rzecznik generalny P. Cruz Villalón w opinii w sprawach połączonych eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:192, pkt 53, 54. Jednakże na poziomie praktycznej realizacji, co omówię w niniejszej sekcji, dostrzegam trudności w traktowaniu jako tożsame sytuacji, które są obiektywnie różne.

⁴⁷ Zobacz powyżej pkt 28 niniejszej opinii.

76. Problem z tą konkretną podstawą jurysdykcji szczególnej polega po prostu na tym, że Internet funkcjonuje zupełnie inaczej. Informacja opublikowana w sieci jest dostępna natychmiast i wszędzie. Co do zasady nie ma granic geograficznych⁴⁸. Oczywiście można podnosić argumenty dotyczące dostępu oraz języka, w jakim opublikowano informacje, dokonując oceny, czy w kontekście danej sprawy można racjonalnie stwierdzić, czy informacje były zrozumiane. Niemniej jednak w dobie rozwoju tłumaczenia maszynowego i częstszego niż kiedykolwiek wcześniej publikowania informacji w powszechnie używanych językach, wspomniane obawy tracą obecnie na znaczeniu.

77. Moim zdaniem źródło problemu rozpatrywanego w niniejszej sprawie leży w automatycznym rozszerzeniu podejścia „mozaikowego” zaproponowanego w wyroku Shevill do roszczeń związanych z Internetem w wyroku eDate, które prawdopodobnie nie uwzględnia w pełni istotnych różnic pomiędzy dwoma rozpatrywanymi rodzajami środka przekazu. Przekłada się to na szereg problemów natury strukturalnej i operacyjnej. Poniżej przedstawię zarys trzech z nich.

78. Po pierwsze, „zastosowanie wyroku Shevill w sieci” zasadniczo oznacza przyznanie właściwości w bardzo wielu jurysdykcjach jednocześnie, w tym w 28 w samej Unii Europejskiej. Informacje są natychmiast dostępne we wszystkich państwach członkowskich. Jak wskazał rzecznik generalny P. Cruz Villalón w opinii w sprawie eDate, chociaż liczba i źródło „odwiedzin” na danej stronie internetowej mogą stanowić wskazówkę co do wpływu, jaki wywierają w ramach określonego terytorium, nie jest to wiarygodne kryterium pomiaru dystrybucji konkretnych informacji w Internecie⁴⁹. Wobec tego nawet pojedyncza odsłona prowadzi do wniosku, że nastąpiła „dystrybucja” w rozumieniu wyroku Shevill, czyniąc jurysdykcję dostępną dla powoda.

79. Taka wielość jurysdykcji wynikająca z kryterium dystrybucji jest bardzo trudna do pogodzenia z celem, jakim jest wysoki stopień przewidywalności przepisów jurysdykcyjnych oraz prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, przewidzianym w motywie 15 rozporządzenia nr 1215/2012⁵⁰.

80. Po drugie, oprócz wielości jurysdykcji mamy do czynienia także ze znacznym *rozdrobnieniem* roszczeń w ramach tych jurysdykcji: każde z 28 państw członkowskich będzie potencjalnie właściwe w kontekście odszkodowania ograniczonego do terytorium zainteresowanego kraju. Tego rodzaju podział odpowiedzialności za szkodę w świetle szczególnego charakteru środka przekazu, jakim jest Internet, jest trudny lub wręcz niemożliwy do wykonania⁵¹.

81. Trudno jest także wyobrazić sobie, w jaki sposób można by koordynować wzajemnie tak wiele roszczeń i w jaki sposób wzajemnie oddziaływałyby one z innymi mechanizmami przewidzianymi w rozporządzeniu nr 1215/2012, mającymi na celu racjonalizację przebiegu postępowania, takimi jak zasada dotycząca zawisłości sprawy⁵² czy połączenie⁵³ ściśle ze sobą powiązanych roszczeń (lub z zasadą powagi rzeczy osądzonej).

48 W celu zapoznania się z podobną interpretacją oraz analizą porównawczą zob. np. wyrok High Court of Australia w sprawie Dow Jones and Company Inc. przeciwko Gutnick [2002] HCA 56, pkt 113. Zobacz także wyrok niemieckiego federalnego sądu najwyższego z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie VI ZR 23/09.

49 Opinia rzecznika generalnego P. Cruza Villalóna w sprawach połączonych eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:192, pkt 50.

50 W tym sensie zob. np. T. Garber, Die internationale Zuständigkeit für Klagen aufgrund einer Persönlichkeitsrechtsverletzung im Internet, ÖJZ, 2012, s. 108 i nast. W celu zapoznania się ze stanowiskiem przeciwnym zob. np. P. Mankowski, Kommentar zu Art. 5 EuGVVO, w: EWiR 2011, s. 743–744.

51 Dyskusja naukowa, jaka wywiązała się w odpowiedzi na wyrok eDate, uwzględniała między innymi trudności związane z „matematycznym podziałem obraźliwych komentarzy na obszary terytorialne”, jak określono w wyroku Shevill. Zobacz P. Pichler, Forum-Shopping für Opfer von Persönlichkeitsverletzungen im Internet? Das EuGH-Urteil eDate Advertising gegen X und Martinez gegen MGN (C-509/09 und C-161/10), MR 2011, s. 365 i nast.

52 Czyli spraw o to samo roszczenie z udziałem tych samych stron, zawisłe przed sądami różnych państw członkowskich. Zobacz rozdział II sekcja 9 rozporządzenia nr 1215/2012.

53 Zobacz art. 8 rozporządzenia nr 1215/2012.

82. Co się tyczy zasady dotyczącej zawisłości sprawy, czy jej potencjalny skutek w postaci przedawnienia roszczeń zachodziłby pomiędzy dwoma (a maksymalnie 28) roszczeniami ograniczonymi terytorialnie z tego względu, że odnoszą się one do tych samych informacji wywołujących szkodę, których usunięcie byłoby przedmiotem żądania wraz z dochodzeniem odszkodowania? Czy zastosowanie tej zasady zależy od rodzaju żądania? W jaki sposób byłaby ona stosowana w przypadku wystąpienia jednego „pełnego” i szeregu „częściowych” roszczeń ograniczonych terytorialnie? Rozważaniom można też poddać kwestię potencjalnych skutków zasady powagi rzeczy osądzonej w związku z wyrokiem wydanym w przedmiocie całości roszczenia odszkodowawczego przez sąd właściwy, przykładowo, dla centrum interesów powoda w odniesieniu do potencjalnych roszczeń odszkodowawczych wysuniętych w późniejszym okresie w ramach przynajmniej jednej jurysdykcji częściowej?

83. Oczywiście niniejsza sprawa nie dotyczy wspomnianych szczególnych elementów. Niemniej jednak ich potencjalne (nie)praktyczne skutki należy mieć na względzie przy rozpatrywaniu zastosowania zasady jurysdykcyjnej w istocie polegającej na przyznaniu jurysdykcji sądom 28 różnych państw członkowskich.

84. Po trzecie, zachodzi także zależność pomiędzy zakresem jurysdykcji a rodzajem żądanego środka, która to kwestia jest wyraźnie podejmowana w niniejszej sprawie. W orzecznictwie Shevill-eDate jasno wskazano, że jurysdykcja może być „pełna” (gdy jej podstawą jest centrum interesów lub siedziba/miejsce zamieszkania pozwanego) lub „ograniczona terytorialnie” (której podstawą jest dystrybucja). Jednakże wspomniana elastyczność odnosząca się do zakresu jurysdykcji podnoszona jest wyraźnie tylko w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych. Roszczenia tego rodzaju są ze swojej natury możliwe do zaspokojenia w ujęciu ilościowym. Sytuacja może jednak wyglądać inaczej w przypadku innego rodzaju żądań naprawienia szkody, na przykład w formie nakazu skorygowania lub usunięcia informacji. Tego rodzaju środek prawny jest ze swojej natury niepodzielny. Kwestia ta stanowi istotę pytania trzeciego skierowanego przez sąd krajowy. Odniosę się do niej bardziej szczegółowo poniżej w sekcji C niniejszej opinii.

85. Podsumowując, praktyczne zastosowanie wersji „online” wyroku Shevill wydaje się problematyczne. Może jednak warto na tym etapie zrobić krok w tył i przyjrzeć się nie szczegółom natury praktycznej, a niewątpliwie wchodzącym w grę wartościom i interesom. Czyim interesom mogłaby służyć tego rodzaju proliferacja szczególnych podstaw jurysdykcji? Do kogo w zamierzeniu były one skierowane?

86. Jest dyskusyjne, czy wielość jurysdykcji jest w interesie funkcjonowania systemu jako takiego. Należy przypomnieć, że podstawa jurysdykcji na gruncie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 jest wyrazem celu, jakim jest prawidłowe sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, gdyż skutkuje ona przyznaniem jurysdykcji sądowi, który ma *ściśle* związek z konkretną sprawą⁵⁴. Jak już wyjaśniono⁵⁵, rzeczona podstawa jurysdykcji nie ma w zamierzeniu służyć ochronie strony słabszej. Wobec tego interesy zarówno powoda, jak i pozwanego należy uwzględniać w taki sam sposób.

87. Jednakże nawet gdyby założyć, że taka wielość jurysdykcji miałaby chronić powoda, czy można mówić o skutecznej ochronie interesów powoda dzięki możliwości wyboru wielu jurysdykcji, w tym dużej liczby jurysdykcji częściowych?

88. Nie sądzę, aby tak było. Powód już wcześniej znalazł się w dość wygodnej sytuacji dzięki możliwości ustalenia wobec pozwanego jurysdykcji sądu powoda, w oparciu o jego centrum interesów, jak wskazano w wyroku eDate⁵⁶. Jeżeli w ramach tej własnej jurysdykcji powód może domagać się naprawienia całej podnoszonej szkody, czy można uznać za racjonalnie uzasadnioną zachętę

⁵⁴ Zobacz przypis 8 powyżej.

⁵⁵ Zobacz pkt 64 powyżej.

⁵⁶ Część przedstawicieli doktryny sugerowała, że forum actoris w sposób nienależny przeważa szalę na korzyść powoda. Zobacz przypis 18 powyżej.

możliwość dochodzenia „części” odszkodowania w szeregu innych państw? Nie rozumiem, jak dostępność kolejnych 27 jurysdykcji miałyby pomagać którejkolwiek ze stron, poza oczywistą możliwością nękania pozwanego przez powoda opresyjnymi roszczeniami wysuwanymi w ramach równoległych jurysdykcji. Na ryzyko nękania zwrócono już uwagę w odniesieniu do wyroku Shevill⁵⁷. Problem staje się jednak dość oczywisty w erze Internetu.

89. Wobec tego, chociaż obecna wielość jurysdykcji może być, na pierwszy rzut oka, postrzegana w kategoriach przeważania szali na korzyść powoda, trudno utrzymywać, że rzeczywiście służy ona którejkolwiek ze stron. Z powodów przedstawionych powyżej może się ona wiązać z trudnymi kwestiami natury procesowej dla obu stron. W szczególności pozwany traci jakąkolwiek możliwość przewidzenia, przed sądy którego państwa członkowskiego lub których państw członkowskich będzie musiał się stawić.

90. Podsumowując, rozszerzenie zaproponowanego w wyroku Shevill „mozaikowego” podejścia na wypowiedzi o rzekomo zniesławiającym charakterze, publikowane w Internecie, wiąże się z ustanowieniem wielu jurysdykcji, co nie służy realizacji uzasadnionych interesów żadnej ze stron i uniemożliwia realizację celów w postaci przewidywalności i prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

2. W przedmiocie alternatywnej wykładni zawężającej

91. W niniejszej sekcji sugeruję, aby powrócić do kwestii przepisów jurysdykcyjnych w kontekście zniesławiających wypowiedzi publikowanych w Internecie i niewątpliwie zbliżyć je do źródeł odpowiedzialności pozazumownej/deliktowej na gruncie samego rozporządzenia nr 1215/2012, ograniczając jurysdykcję szczególną do dwóch scenariuszy: miejsca wystąpienia *zdarzenia wywołującego szkodę* oraz *miejsca wystąpienia szkody*. Ta ostatnia podstawa jurysdykcji definiowana byłaby jako miejsce, w którym reputacja powoda ucierpiała najbardziej. To miejsce to centrum jego interesów.

a) Co się tyczy ponownie zdefiniowanego kryterium

92. Zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 jurysdykcję przyznaje się „[sądom] miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę”. Pojęcie to obejmuje zarówno (i) miejsce wystąpienia *zdarzenia wywołującego szkodę*, jak i (ii) miejsce *wystąpienia szkody*⁵⁸. W jaki sposób można by ustalić te dwie wspomniane podstawy jurysdykcji szczególnej w odniesieniu do zniesławiających wypowiedzi publikowanych w Internecie?

93. *Pierwsza* możliwość odnosi się do miejsca, z którego pochodzą informacje („zdarzenie wywołujące szkodę”). Jak zauważył Trybunał, możliwość ta często pokrywa się z ogólną zasadą jurysdykcyjną dotyczącą miejsca zamieszkania pozwanego, zawartą w art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012⁵⁹. Z logicznego punktu widzenia pozwany najprawdopodobniej rozpowszechnia, a także kontroluje, informacje z miejsca swojego zamieszkania. To właśnie w tym miejscu możliwe jest także przeprowadzenie postępowania mającego na celu wykonanie nakazu sprostowania lub usunięcia szkodliwych treści internetowych.

⁵⁷ Adrian Briggs, The Brussels Convention, *Yearbook of European Law*, 1995, vol. 15, wyd. 1, s. 487–514.

⁵⁸ Zobacz przypis 8 powyżej.

⁵⁹ Wyrok z dnia 7 marca 1995 r., Shevill i in., C-68/93, EU:C:1995:61, pkt 26, w odniesieniu do art. 2 konwencji brukselskiej, poprzednika art. 4 rozporządzenia nr 1215/2012.

94. Wobec tego „zdarzenie wywołujące” odnosi się do lokalizacji osoby kontrolującej (osób kontrolujących) informacje, a nie do miejsca, w którym fizyczna/lub wirtualna postać informacji została skutecznie utworzona. W wyroku Shevill Trybunał w swoich rozważaniach w sposób dorozumiany nie uznawał miejsca, w którym fizycznie drukowano gazetę, jako miejsca, w którym nastąpiło „zdarzenie wywołujące szkodę”. Trybunał skupił się natomiast na miejscu zamieszkania wydawcy. Moim zdaniem można utrzymać tę analogię do wyroku Shevill: fizyczna lokalizacja odpowiedniego serwera (serwerów), na którym (na których) przechowywane są informacje, nie powinna mieć znaczenia. Kluczową sprawą jest, kto ma dostęp do treści, w znaczeniu kto zwykle⁶⁰ zarządza publikacją i zmianą treści informacji umieszczanych w sieci⁶¹.

95. Druga możliwość dotyczy miejsca *wystąpienia szkody*. Przedmiotem niniejszej sprawy jest podnoszona szkoda wyrządzona w reputacji osoby prawnej. Wspomnianej szkody zwykle można doznać w miejscu, w którym zainteresowana osoba prowadzi działalność lub w inny sposób wykazuje działalność zawodową.

96. Gdyby odrzucić podejście „mozaikowe” zaproponowane w wyroku Shevill⁶², miejsce wystąpienia szkody ograniczałoby się do jednej jurysdykcji. Z uwagi na fakt, że ochronie podlega reputacja powoda, powinno być to miejsce, w którym rzeczona reputacja objęta ochroną ucierpiała najbardziej. To z kolei może być równoznaczne z miejscem, w którym osoba ta, fizyczna lub prawna, ma centrum swoich interesów. Takie miejsce stanowiłoby wówczas prawdziwy centralny punkt sporu, do którego w odpowiedni sposób powinna prowadzić szczególna podstawa jurysdykcji oparta na najściślejszym związku.

97. Powód stawiałby wówczas wobec wyboru pomiędzy dwoma potencjalnymi miejscami wytoczenia powództwa. Pierwszym z nich byłoby miejsce zamieszkania pozwanego, zgodnie z zasadą ogólną na mocy art. 4 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012, które odpowiada także miejscu wystąpienia szkody. Drugim byłoby centrum interesów powoda, które odpowiada miejscu wystąpienia szkody. Wybór któregośkolwiek ze wspomnianych miejsc skutkowałby przyznaniem właściwemu sądowi *pełnej* jurysdykcji do rozstrzygania w przedmiocie całości dochodzonego odszkodowania oraz wszystkich środków prawnych dostępnych na gruncie odpowiednich przepisów krajowych, w tym wydania potencjalnego nakazu sądowego, stosownie do żądania strony.

98. Tego rodzaju sugerowane ograniczenie pełni dwojaką funkcję. Po pierwsze, uwzględnia i przewiduje sytuację osoby poszkodowanej, która może pozwać sprawcę przed właściwy dla siebie sąd za całość poniesionych szkód. Po drugie, podejście to realizuje cel, jakim jest prawidłowe sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Jest to spowodowane tym, że jurysdykcję przyznaje się sądom państwa członkowskiego, w którym stwierdza się najściślejszy związek z centrum interesów powoda i które mają najlepszą wiedzę odnośnie do sytuacji tego powoda. Wobec tego sądy te są w stanie dokonać najlepszej oceny całkowitego wpływu, jaki wywołała wyrządzona szkoda rozpatrywana całościowo.

b) Co się tyczy zlokalizowania centrum interesów

99. Ostatnia kluczowa kwestia dotyczy tego, w jaki sposób należy więc określać *centrum interesów* zarówno osób fizycznych, jak i prawnych?

⁶⁰ A więc kto ponosi główną odpowiedzialność za treść informacji, pomijając kwestię potencjalnej możliwości zobowiązania administratora serwera (jeżeli nie jest tożsamy z wydawcą) lub dostawcy usług internetowych do zablokowania dostępu do tych informacji.

⁶¹ Także z uwagi na to, że publikacja treści w sieci często odbywa się za pośrednictwem wielu serwerów, zlokalizowanych w różnych miejscach, czy nawet w różnych jurysdykcjach.

⁶² Ze względów szczegółowo omówionych powyżej w pkt 77–90 niniejszej opinii.

100. Określenie takiego miejsca będzie ze swojej natury uzależnione od okoliczności danej sprawy, z uwzględnieniem w szczególności *dwóch elementów*: sytuacji faktycznej i społecznej powoda, rozpatrywanej w *kontekście* charakteru wypowiedzi. Pierwszy element odnosi się do szczególnej sytuacji powoda. Element drugi wiąże się z analizą ewentualnego wpływu spornej wypowiedzi na tę sytuację.

101. Tego rodzaju dwutorowej oceny należy koniecznie dokonać w odniesieniu do *każdej konkretnej* sprawy. Z definicji nie można jej dokonać in abstracto, bez uwzględnienia rodzaju i charakteru danej sprawy⁶³. Ocena ma na celu przyznanie jurysdykcji sądowi z siedzibą w miejscu kluczowym dla danego sporu. Sąd ten będzie więc dysponował najpełniejszą wiedzą na temat sytuacji powoda, jak również skutków, jakich można racjonalnie spodziewać się w tym konkretnym państwie członkowskim i potencjalnie poza jego granicami.

102. Zmierzając do zapewnienia ogólnej przewidywalności co do tego, w którym miejscu wpływ zniesławiającej wypowiedzi może być odczuwalny przez *osoby fizyczne*, w wyroku eDate Trybunał stwierdził, że centrum interesów powoda odpowiada państwu członkowskiemu, w którym ma on miejsce stałego pobytu. Trybunał orzekł, że może to być także inne państwo członkowskie, z którym może powstać szczególnie ścisły związek, z uwagi na inne przesłanki, takie jak wykonywanie działalności zawodowej⁶⁴. W zależności od szczególnej sytuacji danego powoda mogłoby to być także inne miejsce, na przykład takie, w którym powód ma krąg znajomych, rodzinę itp.

103. Kryterium stałego pobytu z pewnością może służyć jako dobry punkt wyjścia do oceny stanu faktycznego w odniesieniu do centrum interesów osób fizycznych. Jednakże ten punkt wyjścia wymaga weryfikacji w świetle konkretnej wypowiedzi, będącej przedmiotem sporu, ponieważ określone informacje nie muszą oczywiście wywoływać takiego samego wpływu na życie zawodowe i osobiste danej osoby, a te aspekty z kolei nie muszą ograniczać się do terytorium jednego państwa członkowskiego.

104. Co się tyczy centrum interesów *osób prawnych*, szkoda występuje zazwyczaj w związku z ich działalnością zawodową. W przypadku osoby prawnej prowadzącej działalność w celu zarobkowym, czyli spółki, jurysdykcja odpowiada zwykle państwu członkowskiemu, w którym generuje ona największy obrót. W przypadku organizacji o celu niezarobkowym prawdopodobnie będzie to miejsce, w którym zlokalizowanych jest najwięcej jej „klientów” (w najszerszym możliwym znaczeniu tego słowa). W obu przypadkach takim państwem członkowskiem może być to, w którym szkoda dla reputacji, a tym samym zagrożenie dla obecności gospodarczej tego podmiotu, będą najbardziej odczuwalne.

105. Sąd odsyłający zastanawia się, czy lokalizacja centrum interesów osoby prawnej musi uwzględniać miejsce, w którym osoba ta ma siedzibę⁶⁵. Sugestia ta wydaje się wynikać z analogii do miejsca zamieszkania w przypadku osób fizycznych, do którego odnosi się Trybunał w wyroku eDate.

106. Szukając podobieństw odnośnie do tego, kiedy siedziba odgrywa rolę w kontekście przyznawania jurysdykcji międzynarodowej, można dostrzec analogię (a raczej kontrast) z pojęciem „głównego ośrodka podstawowej działalności”, stanowiącego główny element przepisów jurysdykcyjnych określonych w rozporządzeniu w sprawie postępowania upadłościowego⁶⁶.

63 Uwzględniając więc sytuację, gdy (obiektywne) centrum interesów powoda znajduje się w państwie członkowskiem X, ale charakter sprawy jest bardzo szczególny, odnoszący się do bardzo konkretnej lub wyjątkowej sytuacji w państwie członkowskiem Y, powodując, że zwyczajnie nie może dojść do naruszenia reputacji powoda w państwie członkowskiem X.

64 Wyrok z dnia 25 października 2011 r., eDate Advertising i in., C-509/09 i C-161/10, EU:C:2011:685, pkt 49.

65 Można przypomnieć, że art. 63 ust. 1 rozporządzenia nr 1215/2012 przewiduje, że „[d]o celów stosowania niniejszego rozporządzenia przez miejsce zamieszkania w przypadku spółek i osób prawnych rozumie się miejsce, w którym znajduje się: a) ich statutowa siedziba; b) ich główny organ zarządzający; lub c) ich główne przedsiębiorstwo”.

66 Zobacz art. 3 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2015/848 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U. 2015, L 141, s. 19; sprostowanie Dz.U. 2016, L 349, s. 9). Zobacz wcześniejszy podobny, ale mniej szczegółowy art. 3 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U. 2000, L 160 s. 1).

107. W kontekście tego rozporządzenia główny ośrodek podstawowej działalności odpowiada miejscu, w którym dłużnik regularnie zarządza swoją działalnością o charakterze ekonomicznym i które jako takie jest rozpoznawalne dla osób trzecich. W przypadku osoby prawnej domniemywa się, że głównym ośrodkiem jej podstawowej działalności jest miejsce siedziby statutowej. W przypadku osoby fizycznej jest to jej główne miejsce wykonywania działalności (jeżeli osoba ta prowadzi niezależną działalność gospodarczą) lub miejsce zwykłego pobytu (w każdym przypadku wobec braku dowodu przeciwnego i z zastrzeżeniem, że siedziba statutowa, główne miejsce wykonywania działalności lub miejsce zwykłego pobytu nie zostały przeniesione do innego państwa członkowskiego w okresie trzech lub sześciu miesięcy poprzedzających złożenie wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego).

108. Główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika określa zatem jurysdykcję międzynarodową sądu do wszczęcia tzw. głównego postępowania upadłościowego. Wobec tego główny ośrodek podstawowej działalności definiowany jest poprzez odniesienie do dłużnika, który w kontekście postępowania upadłościowego jest odpowiednikiem pozwanego.

109. Fakt, że siedzibę statutową uznaje się za punkt wyjścia dla określenia głównego ośrodka podstawowej działalności osoby prawnej (a tym samym, że sąd jest właściwy do wszczęcia tzw. „głównego” postępowania upadłościowego) nie jest zatem wyrazem jakiegokolwiek poważnego odejścia od klasycznej, domysłej zasady jurysdykcyjnej zapisanej w art. 4 rozporządzenia nr 1215/2012.

110. Z kolei centrum interesów określone w wyroku eDate odnosi się do powoda. Jak zasadniczo wskazała w tym względzie Komisja, odwraca on główną logikę stanowiącą podstawę przepisów jurysdykcyjnych. Dzieje się tak dlatego, że przyznaje on powodowi forum actoris⁶⁷, w innych przypadkach zarezerwowane w rozporządzeniu dla „stron słabszych”⁶⁸.

111. W związku z powyższym, w kontekście decyzji w przedmiocie centrum interesów na podstawie art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012, siedzibę osoby prawnej można uwzględniać jako jeden z elementów stanu faktycznego. Nie ma on jednak na pewno charakteru decydującego.

112. Jak już wskazano, lokalizacja centrum interesów ma charakter faktyczny i kontekstowy oraz służy wskazaniu miejsca, w którym wyrządzona szkoda w reputacji osoby prawnej jest najbardziej odczuwalna. Centrum interesów będzie odpowiadało miejscu siedziby osoby prawnej wyłącznie wówczas, gdy jej główna działalność zawodowa także zlokalizowana jest w tym państwie członkowskim. Jeżeli jednak w rzeczonym państwie członkowskim nie jest prowadzona żadna działalność zawodowa, w związku z czym powód nie generuje tam żadnego obrotu, wówczas okoliczności takie nie mogą prowadzić do określenia w tym państwie centrum interesów.

113. W związku z tym, w celu określenia centrum interesów osób prawnych, do istotnych czynników prawdopodobnie można zaliczyć główną działalność handlową lub inną działalność zawodową, które z kolei najdokładniej określane są przez odniesienie do obrotu, liczby klientów lub innych kontrahentów. Siedzibę też można brać pod uwagę jako jeden z elementów stanu faktycznego, ale nie w oderwaniu. W przeciwieństwie do osób fizycznych osoby prawne nierzadko ustanawiają siedziby statutowe w braku jakiegokolwiek istotnego związku z danym terytorium.

114. Uznanie miejsca pobytu za istotne kryterium wydaje się w pełni uzasadnione w przypadku powodów, którzy są osobami fizycznymi i którym wyrządzono szkodę w reputacji, bez jakiegokolwiek szczególnego związku z ich działalnością gospodarczą. Państwo członkowskie będące miejscem pobytu takiej osoby może bowiem być miejscem, w którym ustanowiła ona swoją strukturę społeczną i zawodową.

⁶⁷ Obawę, że powodowi w sprawach pozaumownych/deliktowych przyznawano by forum actoris, wyrażono już po wydaniu wyroku Shevill. Zobacz A. Briggs, *The Brussels Convention*, *Yearbook of European Law*, 1995, vol. 15, wyd. 1, s. 487–514. Kwestia ta była przedmiotem dalszych dyskusji w odpowiedzi na wyrok eDate. Zobacz przypis 18 powyżej.

⁶⁸ Zobacz powyżej pkt 64 niniejszej opinii.

115. Wykraczając poza ten scenariusz, nie można wykluczyć, że osoba fizyczna mogła także ustanowić miejsce zwykłego pobytu w jednym państwie członkowskim, a prawdziwe życie (zawodowe, osobiste, czy jedno i drugie) wieść w innym państwie członkowskim.

116. Powyższe rozważania prowadzą mnie do następującego wniosku: należy wyraźnie uznać, że zarówno w przypadku osób fizycznych, jak i osób prawnych może występować więcej niż jedno centrum interesów w odniesieniu do konkretnej sprawy. Po dokonaniu wszystkich ocen (faktycznych i kontekstowych) można stwierdzić, że w danej sprawie istnieje po prostu więcej centrów interesów.

117. W takim przypadku do powoda należeć będzie decyzja o tym, do którego z sądów tych państw członkowskich wnieść powództwo. Jednakże z uwagi na to, iż jurysdykcja oparta na centrum interesów ma charakter jurysdykcji „pełnej”, przy dokonywaniu tego wyboru uruchomiony zostanie mechanizm *lis pendens*, wyłączając możliwość wytoczenia powództwa gdzie indziej podczas gdy zawisła jest pierwsza sprawa.

c) Co się tyczy wniosku częściowego

118. W świetle powyższego proponuję, aby na pytania prejudycjalne drugie i trzecie Trybunał odpowiedział w następujący sposób: art. 7 pkt 2 rozporządzenia nr 1215/2012 należy interpretować w ten sposób, że osoba prawna, która twierdzi, że jej dobra osobiste zostały naruszone w następstwie opublikowania informacji w Internecie, może, w odniesieniu do całości poniesionej szkody, wnieść powództwo do sądów państwa członkowskiego, w którym zlokalizowane jest centrum interesów tej osoby prawnej.

Centrum interesów osoby prawnej jest zlokalizowane w państwie członkowskim, w którym osoba ta wykonuje główną działalność zawodową, pod warunkiem że podnoszone szkodliwe informacje mogą wpływać na jej sytuację zawodową.

C. Jurysdykcja w przypadku nakazu skorygowania i usunięcia rzekomo szkodliwych informacji

119. W ostatniej części niniejszej opinii zajmę się kwestią podniesioną w pierwszym pytaniu prejudycjalnym: czy w przypadku utrzymania wypracowanego w wyroku Shevill „mozaikowego” podejścia do jurysdykcji międzynarodowej w odniesieniu do szkody ograniczonej terytorialnie, powoduje to przyznanie właściwości sądowi krajowemu w zakresie wydania nakazu transgranicznego, takiego jak ten będący przedmiotem żądania w postępowaniu głównym? Innymi słowy, czy jeżeli właściwość sądów estońskich *ogranicza się* do szkody wyrządzonej wnoszącej odwołanie na terytorium estońskim, sądy te mogą wydać nakaz sprostowania i usunięcia *całości* szkodliwych informacji przez pozwaną w Szwecji?

120. Tytułem uwagi wstępnej należy zauważyć, że nie jest do końca jasne, czy żądanie wnoszącej odwołanie zmierza do wydania *środka tymczasowego* czy *nakazu* wydanego w ramach rozstrzygnięcia co do istoty. O ile pierwsza możliwość ma na celu zapewnienie tymczasowego rozwiązania do czasu rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, ta ostatnia jest częścią prawomocnego orzeczenia co do istoty.

121. Wspomniane rozróżnienie powoduje konsekwencje w odniesieniu do kryteriów, jakie należy zastosować w celu ustalenia jurysdykcji międzynarodowej⁶⁹, jak również w odniesieniu do systemu uznawania i wykonywania orzeczeń⁷⁰.

122. Jednakże, jak wyjaśniono podczas rozprawy, wydaje się, że nakaz żądany jest jako część postanowienia co do istoty. Przyjmę więc założenie, że tak właśnie jest.

123. Gdyby Trybunał przychylił się do mojej sugestii odnośnie do pytań prejudycjalnych drugiego i trzeciego, odpowiedź na pierwsze pytanie prejudycjalne byłaby zbędna. Z uwagi na to, że oparte na wyroku Shevill ograniczenie terytorialne nie będzie już miało zastosowania w odniesieniu do dochodzonych roszczeń, nie wystąpiłaby także żadna kwestia rozbieżności pomiędzy zakresem jurysdykcji a dochodzonymi środkami. Innymi słowy, sąd uznany za właściwy do rozpoznania całkowitego roszczenia odszkodowawczego będzie miał także jurysdykcję do zastosowania pełnego spektrum indywidualnych środków dostępnych dla sądu na gruncie prawa krajowego, w tym nakazów.

124. Gdyby jednak Trybunał miał uznać za odpowiednie utrzymanie podejścia „mozaikowego” z wyroku Shevill, przedstawione przez sąd odsyłający pierwsze pytanie prejudycjalne pozostaje niezwykle istotne. Aby w pełni wesprzeć Trybunał, w pozostałej części niniejszej opinii nakreślę zwięźłą odpowiedź na to pytanie.

125. W świetle podejścia „mozaikowego” zastosowanego w wyroku Shevill pojawia się pytanie, w jaki sposób dostosować ograniczoną terytorialnie jurysdykcję w zakresie roszczenia odszkodowawczego do jednolitego i ze swojej natury niepodzielnego dochodzonego środka. Czy byłoby możliwe ograniczenie właściwości sądu w odniesieniu do *rodzajów* środków, które może wydać w następstwie ustalenia jurysdykcji międzynarodowej w zakresie rozpatrywania roszczeń deliktowych? Jeżeli nie, czy możliwe byłoby ograniczenie niejako zasięgu lub *zakresu* takiego środka?

126. Nie widzę żadnej możliwości ani podstawy prawnej dla takiego działania. Gdyby, hipotetycznie rzecz biorąc, ustalono, że roszczenie wnoszącej odwołanie jest zasadne, a sądy estońskie mają jurysdykcję międzynarodową w odniesieniu do szkody wyrządzonej wnoszącej odwołanie na terytorium Estonii, jestem zdania, że sąd ten będzie także właściwy do zasądzenia żadanego środka, pod warunkiem że jest on przewidziany w prawie krajowym. Powodem ku temu jest jednolity charakter źródła szkody podnoszonej w niniejszej sprawie. Jest tylko jedna strona internetowa. Nie można jej zwyczajnie skorygować lub usunąć jedynie „proporcjonalnie” do szkody wyrządzonej na danym terytorium.

127. Aby lepiej wyjaśnić ten aspekt, można posiłkować się przykładem sporu sąsiedzkiego. Wyobraźmy sobie, że przecieka zbiornik ścieków sąsiada. Ścieki ze zbiornika mają wpływ na sytuację szeregu mieszkańców wsi. Ścieki napływają także do mojego ogrodu, prowadząc do zakażenia, a tym samym zniszczenia moich ukochanych warzyw ekologicznych, które żmudnie, ale też z dość dużym sukcesem, uprawiałem. Gdybym ja lub którykolwiek z poszkodowanych sąsiadów został zmuszony ostatecznie do wniesienia powództwa, ponieważ rozmowy z sąsiadem są bezowocne, naturalnie będziemy żądać nakazu naprawienia zbiornika przez sąsiada i usunięcia wycieku. Takie działanie będzie jednak

⁶⁹ Zobacz art. 35 rozporządzenia nr 1215/2012. Przepis ten potwierdza (istniejącą wcześniej) możliwość przyjęcia przez sąd środka tymczasowego, nawet jeżeli sąd ten nie ma jurysdykcji do orzekania w sprawie co do istoty. Trybunał orzekł w tym kontekście, że sądy mogą wydawać nakazy tymczasowe pod warunkiem istnienia „rzeczywistego powiązania pomiędzy przedmiotem wnioskowanego środka i terytorialną jurysdykcją [...] sąd[u], przed którym zawisło postępowanie”. Wyrok z dnia 17 listopada 1998 r., Van Uden, C-391/95, EU:C:1998:543, pkt 40. Artykuł 35 stanowi zatem dodatkową szczególną podstawę jurysdykcji, która istnieje równolegle do pozostałych przepisów tego rozporządzenia. Zobacz w tym sensie opinia rzecznika generalnego P. Cruza Villalóna w sprawie Solvay, C-616/10, EU:C:2012:193, pkt 46.

⁷⁰ Zobacz motyw 33 i art. 42 ust. 2 rozporządzenia nr 1215/2012. Zobacz wyrok z dnia 21 maja 1980 r., Denilauler, 125/79, EU:C:1980:130, pkt 16 –18.

z definicji korzystne dla wszystkich. Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której sąsiad zostałby zobowiązany do zatrzymania wycieku wyłącznie w zakresie procentowym, matematycznie wyliczonym jako odpowiadający części szkody wyrządzonej w moich warzywach ekologicznych w ramach całkowitej szkody wyrządzonej wszystkim mieszkańcom mojej wsi.

128. W kontekście niniejszej sprawy, gdyby ustalono, że wnosząca odwołanie może wysunąć swoje roszczenie do sądów estońskich w odniesieniu do szkody, jaka nastąpiła na terytorium Estonii, powstałoby pytanie: czy częściowa właściwość tych sądów znajdowałaby i mogłaby znajdować też odzwierciedlenie w częściowej właściwości do wydania nakazu? Czy można by racjonalnie wymagać od pozwanego sprostowania *proporcjonalnej* części informacji i komentarzy w sposób domniemany wywołujących szkodę? Jeżeli tak, w jaki sposób ustalono by tę część? Czy od pozwanego można by wymagać usunięcia jedynie proporcjonalnej części informacji? Czy też może tylko części komentarzy?

129. Tego rodzaju dość absurdalne rozważania wyraźnie prowadzą do tylko jednej możliwej odpowiedzi: jeżeli sąd państwa członkowskiego jest właściwy do rozpoznania pozaumownego/deliktowego roszczenia o odszkodowanie, sąd ten powinien być także uprawniony do orzekania w kwestii wszystkich środków prawnych dostępnych na gruncie prawa krajowego⁷¹. Sytuacja taka rodzi jednak problem innego rodzaju: gdyby wszystkie 28 potencjalnie właściwych sądów miało także właściwość do wydawania nakazów, wówczas wielokrotne nakazy sformułowane w inny sposób mogłyby zostać wydane i skierowane do pozwanego w odniesieniu do tego samego zachowania, które będzie on zobowiązany wykonać lub go zaniechać.

130. Z dyskusji przedstawionej w sekcji B niniejszej opinii wynika, że to właśnie te i inne kwestie praktyczne prowadzą mnie do tego, by zalecić Trybunałowi ograniczenie jurysdykcji międzynarodowej w zakresie roszczeń deliktowych związanych z Internetem do dwóch podstaw jurysdykcji szczególnej. Sądy krajowe właściwe na gruncie wspomnianych dwóch podstaw jurysdykcji miałyby wówczas pełną jurysdykcję w zakresie zarówno ustalenia, jak i zasądzenia odszkodowania, jak również wszelkich innych środków prawnych, jakimi sąd ten dysponuje na gruncie prawa krajowego, włącznie z nakazami.

V. Wnioski

131. W świetle powyższych rozważań proponuję, aby na drugie i trzecie pytanie prejudycjalne przedstawione przez Riigikohus (sąd najwyższy, Estonia), Trybunał odpowiedział w sposób następujący:

- Artykuł 7 pkt 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona) należy interpretować w ten sposób, że osoba prawna, która twierdzi, że jej dobra osobiste zostały naruszone w następstwie opublikowania informacji w Internecie, może, w odniesieniu do całości poniesionej szkody, wytoczyć powództwo przed sądem państwa członkowskiego, w którym zlokalizowane jest centrum jej interesów.
- Centrum interesów osoby prawnej jest zlokalizowane w państwie członkowskim, w którym osoba ta prowadzi główną działalność zawodową, pod warunkiem że podnoszone szkodliwe informacje mogą wpływać na jej działalność zawodową w tym państwie członkowskim.

⁷¹ Oczywiście chyba że wskazano by, że „mozaikowa” jurysdykcja wzorowana na wyroku Shevill uprawniała sąd krajowy do wydawania tylko i wyłącznie orzeczeń w przedmiocie roszczeń odszkodowawczych (tj. odszkodowanie pieniężne), ale w żadnym innym zakresie. Trudno jednak wyobrazić sobie podstawę prawną tak drastycznego ograniczenia właściwości sądów krajowych, a także w jaki sposób sądy krajowe mogłyby wówczas prowadzić postępowania w kontekście tak daleko idącego, skutecznego pozbawienia ich właściwości w tym względzie.